

# Współczesna Czechosłowacja

## PRZEGLĄD OSTATNICH WYDARZEŃ

**Planowa gospodarka Czechosłowacji.** W pierwszych dniach sierpnia ogłoszone zostały wyniki wypełniania planu gospodarczego w pierwszym półroczu 1954 r. W półroczu tym plan produkcji spełniony został ogółem — po uwzględnieniu zmian, przeprowadzonych w nim już w roku bieżącym — w 101,4%. Nie wszystkie jednak dziedziny gospodarki wypełniały plany równomiernie — niektóre ministerstwa i niektóre gałęzie produkcji nie wykonały swoich planów, inne natomiast znacznie je przekroczyły.

W stosunku do pierwszego półrocza r. 1953 produkcja przemysłowa wzrosła ogółem o 3,5%, a produkcja towarów — o 5,2%.

Produkcja niektórych wyrobów, doniosłych dla gospodarki narodowej, wzrosła jak następuje: prądu elektrycznego o 8%, gazu świetlnego o 7%, węgla kamiennego i węgla brunatnego po 8%, surowego żelaza i surowej stali po 2%. Produkcja słoniny wzrosła o 10%, masła o 3%, obuwia o 7%; produkcja różnych aparatów i urządzeń elektrycznych ogólnego użytku (jak odkurzacze, lodówki, pralki itp.) wzrosła bardzo znacznie, niekiedy kilkakrotnie.

Rozpoczęto także w tym okresie produkcję nowych rodzajów maszyn i instalacji. Również w produkcji artykułów użytkowych rozszerzono znacznie asortyment: w przemyśle odzieżowym i włókienniczym wprowadzono do produkcji kilkaset nowych rodzajów wyrobów, w przemyśle obuwia skórzanego — 60 nowych odmian itp.

Koleje przewiozły o 3,2% więcej towarów i o 1% więcej pasażerów niż w I połowie 1953 r. Komunikacja samochodowa przewiozła o 16% więcej towarów i taką samą liczbę pasażerów, chociaż skutkiem niepomyślnej pogody w zimie trzeba było

wstrzymać ruch na niektórych liniach autobusowych. Z wiosną uruchomiono nowe linie. Niedostateczna koordynacja komunikacji kolejowej i wodnej sprawiła, że na drogach wodnych Czechosłowacji przewieziono o 20% mniej towarów niż w I połowie 1953 r. Komunikacja lotnicza przewiozła o 3,6% więcej pasażerów.

Również wzrosły obroty w handlu detalicznym. Sprzedano o 30% więcej tkanin, o 18% więcej obuwia, a także o 44% więcej masła, o 200% więcej ryżu, o 20% więcej cukru, o 100% więcej konserw mięsnych, o 72% więcej kawy i o 14% wina itd.

Zwiększony popyt na mięso i słoninę nie został całkowicie pokryty skutkiem niewykonania planu produkcji zwierzęcej i nawet zwiększony został przywóz tych artykułów nie zdołał zaspokoić rosnących potrzeb ludności.

Zwiększyły się obroty zakładów zbiorowego żywienia, jakkolwiek nie wykonały one w całości planu.

Drogą przebudowy i połączenia starych punktów sprzedaży uruchomiono w miastach 568 nowych i lepiej wyposażonych sklepów i otwarto trzy nowe domy towarowe. Także i na wsi tworzą nowe, wielkie sklepy; przybyło ich w porównaniu z I półroczem 1953 r. bez mała tysiąc.

Uruchomiono również nowe pralnie, pralnie chemiczne i farbiarnie. Wprowadzono także i rozbudowano nowe rodzaje usług, jak naprawy odzieży, drobne naprawy bielizny w pralniach, sprzątanie domów i mieszkań, poradnie różnego typu, sklepy nocne itp.

Liczba łóżek w szpitalach i izbach porodowych wzrosła w I półroczu 1954 r. o bez mała 2 tysiące, w sanatoriach itp. prawie o 1800.



Jedenastoletnie szkoły średnie ukończyło w br. prawie tysiąc uczniów, a szkoły zawodowe z górą 27 tys. uczniów, z tego 8800 w szkołach przemysłowych i 3800 w szkołach rolniczych.

Na wyższych uczelniach ukończyło studia 5600 słuchaczy, posiadających obywatelstwo czechosłowackie, w tym 3300 słuchaczy wydziałów technicznych.

Stałe teatry gościły 6,6 milionów widzów, tj. o 12% więcej niż w I półroczu 1953 r.; przedstawienia filmowe obejrzano ponad 76 mln. widzów. Wyprodukowano w omawianym okresie 237 filmów, w tej liczbie pięć długometrażowych. Wydano 2300 książek w ogólnym nakładzie ponad 20 mln. egzemplarzy. Posiadaczy radiodbiorników przybyło z górą 40 tysięcy.

Obroty handlu zagranicznego wzrosły w stosunku do I półroczu 1953 r. o 8,4%, przy czym np. przywóz mięsa był dwukrotnie większy, przywóz masła wzrósł o 36%, ryb — o 84%, owoców południowych o 73%, wełny o 10%.

Pogłębiano dalej współpracę gospodarczą z krajami obozu demokratycznego, a zarazem rozbudowywano stosunki handlowe z państwami kapitalistycznymi.

W połowie sierpnia odbyła się konferencja ministrów i czołowych pracowników gospodarki w sprawie przygotowań planu gospodarczego na 1955 r. Na konferencji przemawiał minister — przewodniczący Państwowego Urzędu Planowania, inż. Otakar Šimůnek, który powiedział m. in.:

„Do wielkiej doniosłości starannego przygotowania planu rozwoju czechosłowackiej gospodarki narodowej w 1955 r. przyczyniają się zwłaszcza następujące momenty:

Przed wszystkim już w r. 1955 powinny wystąpić w całej pełni następstwa uchwał powziętych przez X Zjazd KPCz dla rychlejszego usunięcia wszelkich dysproporcji i braków w rozwoju gospodarki narodowej.

Po drugie, r. 1955 jest ostatnim przed początkiem nowego planu pięcioletniego, który opracowywać i rozpoczynać będziemy w jeszcze ściślej niż dotąd

współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami ludowo-demokratycznymi.

Po trzecie, w r. 1955, który będzie dziesiątym rokiem istnienia ludowo-demokratycznej Czechosłowacji, powinny jeszcze bardziej wystąpić zalety naszego ustroju, a stopa życiowa naszego ludu powinna podnieść się jeszcze bardziej niż dotychczas.

Rząd republiki wychodził z tych punktów widzenia, ustanawiając cyfry kontrolne rozwoju gospodarki narodowej na r. 1955...“

W dalszym ciągu min. inż. Šimůnek omówił trudności i przeszkody, jakie napotyka rozwój gospodarki czechosłowackiej, po czym tak określił główne zadania planu na r. 1955:

„Cyfry kontrolne dla zestawienia państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej, zgodnie z wytycznymi X Zjazdu KPCz, wyznaczają podstawową linię rozwoju gospodarki narodowej w r. 1955 jak następuje: przez szybki wzrost produkcji i daleko posuniętą gospodarność stworzyć warunki dla dalszego istotnego wzrostu stopy życiowej naszego ludu pracującego.

Gwarancja dotrzymania tej linii leży w następujących cyfrach:

Produkcja przemysłowa wzrosnąć ma w stosunku do planu na r. 1954 o 8,8% przy niezmiennym z grubsza tempie wzrostu wytwórczości środków produkcji i artykułów użytkowych. Produkcja węgla wzrosnąć ma o przeszło 8%, stali — o 7%, produkcja sztucznych nawozów azotowych o 40%, nawozów fosforowych o 22%, sztucznych włókien o 35%, cementu o przeszło 13%, cegieł o przeszło 16%, tkanin bawełnianych o przeszło 13%, tkanin jedwabnych o 19%, mięsa o 10%. Produkcja maszyn ma wzrosnąć o przeszło 11% przy szczególnie wielkim tempie produkcji maszyn rolniczych, urządzeń energetycznych, a także przy znacznym wzroście produkcji samochodów i motocykli.

Produkcja rolna wzrosnąć ma o 4,5%, produkcja budowlana o 2,9% w stosunku do planu na r. 1954. Rozwój komunikacji planowany jest w zgodzie z wy-



tycznymi X Zjazdu KPCz, tak aby zabezpieczone było zaspokojenie potrzeb naszej gospodarki narodowej.

Gospodarność wyraża się w cyfrach kontrolnych pozycjami następującymi:

zwiększyć wydajność pracy w przemyśle o 7,9%, a w budownictwie o 8,4%, obniżyć koszty własne w przemyśle o 3,75%, utrzymać inwestycje na poziomie planu na r. 1954, ustanowić pule surowców, materiałów, paliw i energii elektrycznej dla poszczególnych ministerstw opierając się na zasadniczym usztywnieniu norm zużycia, zgodnie z dyrektywami X Zjazdu KPCz.

Celem podniesienia produkcji oraz daleko posuniętej gospodarności jest zapewnienie podstaw dla podniesienia stopy życiowej naszej ludności pracującej. Zgodnie z tym, w założeniu cyfr kontrolnych leży zwiększone osobiste spożycie ludności, zwiększenie liczby mieszkań oddanych do użytku o 20% w stosunku do planu na r. 1954, jak również dalsza rozbudowa opieki zdrowotnej i kulturalnej oraz szkolnictwa. Co dotyczy płac, w cyfrach kontrolnych przyjęto jako założenie właściwą i oszczędną gospodarkę funduszami płac, albowiem naszą wytyczną pozostaje i na przyszłość, że stopa życiowa ma się podnosić głównie na drodze obniżania cen, tj. podnoszenia płac realnych“.

**Sprawy związków zawodowych.** W pierwszych dniach lipca odbyła się w Pradze konferencja wyższych funkcjonariuszy organizacji związkowych z terenu całej republiki. Główny referat na zjeździe wygłosił pierwszy sekretarz URO, Józef Tesla, który m. in. zajął się obszerniej zagadnieniem przejawów anarchosydykalizmu w czechosłowackich związkach zawodowych, zagadnieniem poruszonym na X Zjeździe KPCz:

„Anarchosydykalizm — mówił — jest to drobnomieszczkański, wrogi proletariatu, oportunistyczny kierunek w międzyrodowym ruchu związkowym, wnoszący idee anarchizmu do ruchu związkowego. Anarchosydykalizm widzi ostateczny cel w przejściu środków produkcji

do rąk związków zawodowych, wychodząc z założenia, że związki zawodowe są w stanie same, bez partii klasy robotniczej, bez rewolucji proletariackiej i bez dyktatury proletariatu zapewnić zwycięstwo nad burżuazją. Anarchosydykaliści zaprzeczają konieczności stworzenia partii politycznej klasy robotniczej i głoszą »neutralność« związków zawodowych. Uważają, że związki zawodowe są jedyną formą organizacji klasy robotniczej... Anarchosydykalizm oznacza tedy w każdym okresie zaprzeczanie kierowniczej roli partii klasy robotniczej, a w okresie budowania socjalizmu jego poglądy wiodą do przeceniania roli związków zawodowych w życiu gospodarczym i publicznym... Przejaw anarchosydykalizmu (w dzisiejszej Czechosłowacji — AJK) można dostrzegać w tym, że wielu funkcjonariuszy związkowych, także na kierowniczych stanowiskach, uważa, iż zadaniem związków jest ustalać plany gospodarcze i pełnić zadania, które należą do organów państwowych, zwłaszcza gospodarczych.

...Zadanie organizacji związkowej w zakładzie pracy polega na mobilizowaniu wszystkich pracujących do wypełniania techniczno-przemysłowych i finansowych planów przedsiębiorstwa, na wychowywaniu ich w duchu uświadomionej dyscypliny pracy, na pobudzaniu ich do żywego udziału w naradach produkcyjnych i na codziennym pozyskiwaniu pracujących dla brania udziału we współzawodnictwie socjalistycznym.

Poważnym objawem anarchosydykalizmu w chwili obecnej jest również niewłaściwy stosunek naszych funkcjonariuszy i członków ruchu związkowego do sprawy umacniania dyscypliny państwowej i przestrzegania przepisów prawa. Nierzadko właśnie organizacje związkowe przez swoje nieuświadomione postępowanie naruszają dyscyplinę państwową i podkopują porządek państwowy przez niewłaściwe decyzje w codziennych sprawach zakładu pracy...

...X Zjazd KPCz słusznie krytykował związki zawodowe, że nie wypełniają swoich zadań na odcinku polityki płac.



Związki zawodowe nie starają się dostatecznie o to, ażeby polityka płac prowadzona była konsekwentnie w interesie zwiększania wydajności pracy i gospodarności, w interesie budowania socjalizmu, a tym samym w interesie każdego człowieka pracy.

Nie uczyniliśmy jeszcze dosyć w naszych zakładach prac, w okręgowych radach związków zawodowych, w centralnych zarządach związków i w naszej centrali dla narzucenia dyscypliny płac, dla wprowadzenia socjalistycznej zasady wynagradzania wedle ilości i jakości wykonanej pracy...

W dalszym ciągu swego referatu J. Tesla położył szczególny nacisk na rozwój współzawodnictwa socjalistycznego, jako właściwego środka dla socjalistycznego wychowania klasy robotniczej.

**Węgiel i elektryczność.** W pierwszych dniach lipca odbyła się również na Hradzie praskim konferencja najlepszych pracowników przemysłu węglowego, zwołana z inicjatywy KC KPCz przez Ministerstwo Paliw i Energetyki oraz zarząd Związku Pracowników Górnictwa. Ze wszystkich zagłębi węglowych republiki zjechali się do Pragi pracownicy odznaczeni za wybitną pracę, pionierzy nowych metod pracy, najlepsi górnicy i technicy, aby obradować nad sposobami trwałego podniesienia produkcji i wytworzenia potrzebnych zasobów węgla.

Minister paliw i energetyki J. Jonaš podkreślił w swoim przemówieniu, że „nasi inżynierowie, technicy i górnicy osiągnęli w roku bieżącym przy pomocy partii i rządu pewne doniosłe sukcesy w wypełnianiu planu produkcji węgla. Plan produkcji jest od początku roku wypełniany i przekraczany i nasza gospodarka otrzymała do końca czerwca 852 tys. ton węgla ponad plan. Zagłębie ostrawsko-karwińskie, które w latach 1951—53 nie wykonywało planu wydobycia, od stycznia roku bieżącego stale wykonuje i przekracza swoje plany — i do końca czerwca dało państwu o 370 tys. ton węgla więcej, niż plan przewidywał.

Pocieszające jest, że od kwietnia wykonuje i przekracza swoje plany także zagłębie kladeńskie, które nie wykonywało regularnie swego planu wydobycia od 1948 r. Również i największe zagłębie węgla brunatnego wyrównało manko wydobycia, jakie powstało w styczniu i lutym, dając do końca czerwca gospodarce narodowej ok. 446 tys. ton ponad plan...

Mówca podkreślił jednak, że plany nie są wypełniane równomiernie i że ogólne wyniki poszczególnych zagłębi węglowych nie ujawniają jeszcze faktu, iż kopalnie pracujące wzorowo „uzupełniają“ braki innych, które swoich planów nie wypełniają. Podkreślił także znaczenie gospodarności i dyscypliny pracy w kopalniach, które to sprawy pozostawiają wiele do życzenia.

„Stoi przed nami — mówił — konieczność wytworzenia dostatecznych zasobów węgla, to zaś oznacza dalsze znaczne zwiększenie wydobycia.

Niezbędna jest w tym celu dalsza mechanizacja procesów wydobycia, zastosowanie nowych maszyn, uparty wysiłek w kierunku jak najlepszego wyzyskania wszystkich urządzeń i możliwości kopalń... umocnienie dyscypliny pracy i podniesienie wydajności pracy.

Przed wszystkim trzeba w skalf o wiele większej niż dotychczas rozwijać wszelkie formy współzawodnictwa socjalistycznego, ażeby ustalone plany przekraczać. Bitwa o węgiel nie została jeszcze ostatecznie rozegrana. Szereg niedomogów w organizacji wydobycia i zużycia węgla wskazuje na to, iż mimo chwilowych sukcesów problem węglowy nie jest jeszcze rozwiązany“.

Pierwszy dzień obrad zakończony został przemówieniem prezydenta republiki Antonina Zapotockiego, który omówił szerszą problematykę produkcji socjalistycznej w ogóle.

Główny nacisk w swym przemówieniu położył na zagadnienia techniki i mechanizacji.

„Widzimy wszędzie — mówił — oszłamiający wzrost stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludności pracującej.



Pociąga to jednak za sobą również żywiołowy wzrost spożycia i wymagań.

Stara produkcja nie wystarczy, aby zaspokoić te rosnące z każdym dniem potrzeby i wymagania. Jeżeli nie chcemy żyć po dawnemu, to nie możemy także po dawnemu pracować.

Wydaźność naszej pracy musi być większa. Dzisiejszym zadaniem naszego socjalistycznego budownictwa jest znalezienie środków i metod podniesienia wydajności pracy, ażebyśmy mogli spełniać rosnące wymagania.

To zadanie stoi także przed pracownikami przemysłu węglowego, od górnika aż do technika i inżyniera...

„...Oto wniosek dla całego przemysłu górniczego, dla wszystkich zagłębi i kopalń:

Mniej narzekać na wszystko, czego nie mamy (przy czym nie oznacza to zaniechania dążeń, abymy to wszystko jak najprędzej mieli), ale w pierwszym rzędzie zwrócić całą uwagę górników i techników na największe, najbardziej celowe i najszybsze wyzyskanie tego wszystkiego, co już dziś mamy do dyspozycji w dziedzinie mechanizacji wydobycia i co dotąd nie było wyzyskiwane w sposób dostatecznie celowy...”

Prezydent Zapotocky podkreślił także, iż zagadnienie nie sprowadza się do sprawy produkcji; wielką wagę przywiązywać należy także do właściwego wyzyskania zasobów węgla, do prawidłowego i gospodarnego, nie zaś rabunkowego wydobycia.

W pierwszych dniach sierpnia zjechali się w Pradze pracownicy przemysłu energetycznego dla omówienia stojących przed nimi zadań.

Minister paliw i energetyki Jonasz podkreślił, że produkcja i zużycie energii elektrycznej w Republice Czechosłowackiej stale wzrasta — że jednak wzrost produkcji nie nadąża za zużyciem.

„W ciągu naszej pierwszej pięcioletki — mówił — produkcja energii elektrycznej wzrosła o 65%, co w stosunku do r. 1937 oznacza wzrost o 200%. Podczas gdy zużycie energii elektrycznej na jednego obywatela wynosiło w 1937 r.

284 kWh, w 1953 r. wyniosło ono 965 kWh, czyli bez mała trzy i pół raza więcej.

Ten wzrost produkcji energii elektrycznej i rozwój techniki elektrycznej umożliwił podnoszenie poziomu technicznego całego naszego przemysłu i rolnictwa, umożliwił wykonywanie planu pięcioletniego.

Wszelako wraz ze wzrostem produkcji energii elektrycznej wystąpiło w rozwoju naszej energetyki wiele słabości i błędów, które sprawiły, że w ostatnich latach bieżące zaopatrywanie naszego przemysłu i mieszkań w prąd elektryczny nie było zapewnione.

Podczas gdy przeciętny roczny wzrost zużycia energii elektrycznej w ciągu trzech lat wynosił 11,9%, zdolność produkcyjna zakładów energetycznych wzrosła przez uruchamianie nowych elektrowni przeciętnie o 4,3% rocznie.

Minister zaznaczył, że temu stanowi rzeczy zaradzić można tylko przez przyspieszenie budowy nowych elektrowni. Przestrzegł też przed nadmiernym optymizmem, wynikającym stąd, że w ostatnich miesiącach wyższy stan wody na rzekach Czechosłowacji i zmniejszone zużycie w okresie letnim pozwoliły elektrowniom czechosłowackim sprostać ich zadaniu.

**Kłeska powodzi**, która nawiedziła całe dorzecze Dunaju, w stosunkowo niewielkich rozmiarach dotknęła Czechosłowacji. Dzięki powziętym w porę decyzjom władz państwowych, podjętym z inicjatywy partii, dzięki ofiarnej pracy obywateli i pomocy wielu jednostek wojskowych, wały ochronne nigdzie nie zostały przerwane i nie było ofiar w ludziach. Ogółem w dorzeczach Dunaju, Wagu, Nitry, a po części i Hronu, uległo zalaniu ok. 10 tys. ha ziemi, przy czym 70% zbiorów zdołano ocalić. Z miejsc zagrożonych ewakuowano ponad 11 tys. osób oraz znaczną liczbę inwentarza żywego. Od połowy lipca poziom wody na Dunaju, który w dn. 15 tego miesiąca osiągnął w Bratysławie stan 984 cm, zaczął opadać.

Powódź pozostawiła m. in. po sobie niezwykle mnóstwo komarów, którym



w okolicach Bratysławy trzeba było wy-  
dać nieublaganą walkę. W walce z ko-  
marami wzięły udział rozpylacze mecha-  
niczne, samoloty i inne środki techniczne.  
W okolicach dotkniętych powodzią przed-  
sięwzięto opryskiwanie zabudowań go-  
spodarskich roztworem, który jeszcze ok.

trzech miesięcy po spryskaniu zabija nie  
tylko komary, ale i muchy i wszelkie  
owady. W toku akcji przeciw komarom  
ewakuowano pasieki, aby nie zaszko-  
dziły im stosowane środki. Akcja dała  
już w niedługim czasie widoczne rezul-  
taty.

*Andrzej Józef Kamiński*